

czas na OPOLE

GAZETA BEZPŁATNA

14 KWIETNIA 2020

NR 7 (22)

ISSN: 2657-6708



**Opole wspiera szpitale
i mieszkańców**

>5



**Inwestycje cały czas
„idą” do przodu**

>9



MATURY

I EGZAMINY

PRZEŁOŻONE > strona 3

Zmiany w autobusach MZK, na przystankach i przejściach



W Opolu ograniczone zostały kursy autobusów miejskich. Związane jest to z nowymi obostrzeniami rządowymi, jak i znacznym spadkiem liczby pasażerów.

Autobusy kursowały, kursują i będą kursować, ale z usług MZK korzysta aktualnie o około 80% mniej osób, przez co zdarza się, że niektóre jeżdżą puste. Od 26 marca do odwołania autobusy komunikacji miejskiej nadal kursować będą według rozkładu jazdy obowiązującego w dni wolne od zajęć

szkolnych (patrz kolumna => wakacje – dni robocze), a kursy linii nocnych N5 i N13 zostają zawieszone. Ograniczona została natomiast liczba pasażerów, którzy jednocześnie mogą podróżować w jednym czasie. Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 24 marca 2020 r. określa, że środkami publicznego transportu zbiorowego może podróżować w tym samym czasie nie więcej osób, niż wynosi połowa miejsc siedzących w autobusie. W związku z powyższym w pojeździe będzie mogło znajdować się w zależności od liczby miejsc siedzących od 12 do 22 pasażerów.

W trosce o mieszkańców korzystających z komunikacji zbiorowej Miejski Zarząd Dróg w Opolu przeprowadził czyszczenie wszystkich wiat autobusowych na terenie miasta. Zostały one wymyte za pomocą wody pod ciśnieniem i środków chemicznych. Oprócz efektu wizualnego, usunięte zostały także wszystkie zarazki. Czyszczone i dezynfekowane są regularnie także autobusy oraz przyciski na przejściach dla pieszych.

Tak było, gdyż MZD starając się ograniczyć do minimum rozprzestrzenianie się koronawirusa, podjął decyzję o czasowym wyłączeniu przycisków przy sygnalizacji świetlnej. W związku z podjętymi działaniami przeprogramowana została sygnalizacja świetlna. Teraz ma być ona stało-czasowa, czyli w odpowiednich cyklach sama będzie włączała zielone światło zarówno dla kierowców, jak i dla pieszych. Aby mieszkańcy nie próbowali korzystać z wyłączonych przycisków, te owinięte zostały taśmą.

Rowerem nie pojeździmy

Od 1 kwietnia w stolicy województwa nie ma możliwości skorzystania z wypożyczalni rowerów rozlokowanych na terenie miasta.

To jeden z wymogów ministerstwa w związku z rozprzestrzenianiem się koronawirusa. Rowery stoją na stacjach, ale aplikacja umożliwiająca ich wypożyczenie została zablokowana. W przypadku rowerów miejskich niebezpieczne może być dotykane uchwytów. Teoretycznie zagrożenie mogłaby zneu-

tralizować dezynfekcja, ale onaczałby to konieczność stałego monitoringu poszczególnych jednośladów i pracy pracownika przez całą dobę, aby po każdym wypożyczeniu dokonać dezynfekcji. Rząd wyszedł z założenia, że to nierealny scenariusz i właściciel systemu w Opolu, podobnie, jak ci z pozostałych miast w kraju, musieli zamknąć wypożyczalnie do odwołania.

Nie brakuje jednak krytyków takiego rozwiązania. O ile ograniczenie wychodzenia z domu czy wprowadzenie limitów liczby klientów w sklepach jest poza dyskusją, to zakazanie jedynego, w pełni bezpiecznego transportu publicznego (przy zachowaniu środków ostrożności), jakim są rowery miejskie jest - dla użytkowników - mocno dyskusyjne.



Zamiast iść do przychodni po prostu zadzwoń

Sytuacja związana z rozwijającym się koronawirusem zmusiła opolskie przychodnie Podstawowej Opieki Zdrowotnej do wprowadzenia zmian mających na celu zwiększenie bezpieczeństwa pacjentów i pracowników. Jak wyglądają one w praktyce?

- *Wszyscy pacjenci wchodzą do przychodni pojedynczo i kierują się do stanowiska, gdzie wykonywany jest pomiar temperatury i przeprowadzany wywiad epidemiologiczny dotyczący nie tylko osoby, która się zgłasza, ale także osób z jej otoczenia. Następnie już z wypełnioną ankietą zgłaszający się kierowany jest do poradni, w której ma zgłosić się do lekarza po wcześniejszej konsultacji telefonicznej - mówi Anna Doszczątek, pielęgniarka koordynująco-nadzorująca w przychodni Centrum.*

Pacjenci korzystają z teleporad, w godzinach 8:00-18:00, a w placówkach POZ pojawiają się tylko ci, którzy po decyzji lekarza są zapraszani na konsultacje. Przychodnie same dzwonią do pacjentów, głównie podając kody do wystawionych recept oraz zwolnień lekarskich wystawianych elektronicznie. Sami dzwoniący głównie chcą się umówić na wizytę.



- *Pamiętajmy o tym, że nie wszyscy chorujemy na koronawirusa, mamy też ludzi z innymi schorzeniami, na które trzeba bardzo uważać żeby nie przeoczyć czegoś innego - zaznacza Anna Doszczątek.*

Numery do opolskich przychodni:

- SP ZOZ „Centrum” przy ul. Kościuszki 2 oraz przy ul. Katowickiej 61-63 (Przychodnia Studencka), tel. 77 40 20 308, 77 40 20 317,
- SP ZOZ „Śródmieście” przy ul. Waryńskiego 30, tel. 77 44 12 070 lub 77 44 12 071,
- SP ZOZ „Zaodrze” przy ul. Licealnej 18, tel. 77 47 44 692.

Wszystkie imprezy masowe odwołane do 3 czerwca

Z uwagi na obowiązujący stan epidemii, Urząd Miasta Opola rezygnuje z organizacji zaplanowanych do 3 czerwca wydarzeń i imprez z udziałem mieszkańców.

Dni Opola, które miały się odbyć w tym roku w dniach 14-17 kwietnia zostały odwołane. Podobnie jak Śniadanie Wielkanocne na Rynku (pierwotnie zaplanowane było na 8 kwietnia), Święto Wojciechowe (25-26 kwietnia), studenkie Piastonia (18-23 maja - nie ma jeszcze oficjalnej informacji o odwołaniu, jak i przeniesieniu), Targi Turystyczne w Stronę Słońca (22-24 maja, organizatorzy planują przenieść je na inny termin) czy Hip Hop i Rock Opole (29-30 maja). Organizacja imprez masowych w kolejnych miesiącach jest uzależniona od dalszego rozwoju sytuacji.

- *Decyzje dotyczące odwołania powyższych imprez był bardzo mocno przeemyślane. Proszę zwrócić uwagę, że nie robiliśmy tego pochopnie i odwołaliśmy decyzję. Sytuacja nie będzie lepsza z dnia na dzień, dlatego imprezy, które miały się odbyć do połowy maja, zostały odwołane - wyjaśnia Katarzyna Oborska-Marciniak, rzecznik prezydenta Opola.*

Niektóre z zaplanowanych imprez mogą odbyć w późniejszym terminie, choćby po wakacjach. Na ten moment nie ma z kolei decyzji w sprawie Festiwalu Polskiej Piosen-



ki, który ma się planowo odbyć w dniach 5-8 czerwca. Jak zauważa prezydent Arkadiusz Wiśniewski jest jeszcze trochę czasu na decyzję, ale trzeba liczyć się z możliwością zmiany terminu. Przypomnijmy, że w trakcie 57 edycji festiwalu zaplanowano: koncert „Od Opola do Opola” oraz „Debiuty” (5.06), „Premiery” oraz koncert Piosenki Literackiej, pt. „A po nocy przychodzi dzień” (6.06), koncert finałowy „Hulali w Opolu” (7.06) oraz dwuczęściowy koncert Sceny Alternatywnej (8.06).

Wiadomo, że nie odbędzie się z kolei jedna imprez towarzyszących od lat Festiwalowi w Opolu, czyli „Rajd Festiwalowy”. Automobilklub Opolski, który jest corocznym organizatorem poinformował o odwołaniu imprezy z powodów ekonomicznych oraz na skutek aktualnej sytuacji związanej z koronawirusem. Decyzję podjęto po konsultacjach z Urzędem Miasta Opola.

Egzaminy przełożone, koniec spacerów, nosimy maseczki

Rząd wprowadził kolejne obostrzenia w czasie epidemii. Trzeba nosić maseczki, koniec z grupowymi spacerami i gromadzeniem się w sklepach. Przełożono egzaminy w szkołach.

W czwartek - 9 kwietnia przedłużono obowiązujące obostrzenia dotyczące kin, teatrów, zakładów fryzjerskich i punktów usług o kolejny tydzień, czyli do 19 kwietnia. Do 26 kwietnia nieczynne będą żłobki, przedszkola, szkoły, jak i uczelnie wyższe. A to oznacza, że nie odbędą się egzaminy: maturalny i 8-klasisty.

- *Przesuwamy egzaminy maturalne i ósmoklasistów. Nie odbędą się one wcześniej, niż w czerwcu. Jeśli w tym miesiącu, to raczej w drugiej połowie. O ostatecznym terminie poinformujemy minimum z trzytygodniowym wyprzedzeniem* - powiedział premier **Mateusz Morawiecki**.

Jedyną zmianą w porównaniu z dotychczasowymi obostrzeniami jest wprowadzenie obowiązku zasłaniania ust i nosa, który będzie obowiązywał od 16 kwietnia.

Przypomnijmy, że od początku kwietnia w sklepie może przebywać tylko trzy razy więcej ludzi, aniżeli kas, a pozostali muszą czekać na zewnątrz. Ponadto w godzinach 10.00-12.00 zakupy mogą robić tylko seniorzy powyżej 65. roku życia. Ponadto w weekendy zamknięte zostały sklepy bu-

dowlane, a całkowicie hotele i miejsca noclegowe, poza tymi, które są miejscami kwarantanny. Punkty usług kosmetycznych, jak i fryzjerskich również są zamknięte do odwołania. Wśród obostrzeń znalazło się także to, że z domów możemy wychodzić jedynie pojedynczo. Tyczy się to nawet wyjść rodzinnych, podczas których musimy zachować dwumetrowy odstęp (z wyjątkiem opieki nad dzieckiem i osobami niepełnosprawnymi).



„Zamknięty” został także dostęp do lasów państwowych oraz do parków i bulwarów. W przypadku Opola oznacza to, że zamknięta dla mieszkańców jest Wyspa Bolko. Dostęp mają do niej tylko pracownicy ZOO oraz mieszkańcy. Otwarty jest park na osiedlu AK, ale obowiązuje poruszanie w dwie osoby, a z terenu korzystają głównie właściciele psów. Nie wolno też przebywać na placach zabaw



Mandaty za łamanie obostrzeń i zakazów

Za nami ponad dwa tygodnie obowiązywania zaostreżeń. Tylko w pierwszy weekend funkcjonariusze policji nałożyli w Opolu 31 mandatów karnych w związku z łamaniem zakazu dotyczącego zgromadzeń.

Początkowo policjanci kontrolowali jedynie osoby objęte kwarantanną, ale po wejściu nowych przepisów dostali kolejne zadania. Sprawdzają już nie tylko czy osoby wysłane na kwarantannę przestrzegają jej zasad, ale także to, czy mieszkańcy stosują się do nowych wytycznych.

W efekcie na terenie Opola pojawiły się patrole policji, wojska i Straży Miejskiej. Monitorują one nie tylko ulice, ale także



parki, osiedla i inne miejsca, gdzie mogą się gromadzić ludzie. Zwłaszcza podczas weekendów zdarzało się, że mieszkańcy przemierzali całe miasto po to, żeby pobiegać, pospacerować czy po prostu skorzystać z pięknej pogody. Tymczasem

pamiętać należy, że w związku z sytuacją sanitarno-epidemiologiczną w kraju, wydany został zakaz gromadzenia się w miejscach publicznych. Przemieszczanie też jest ograniczone do dwóch osób, które muszą zachować bezpieczny dystans. Poza

tym nowe rozporządzenie przewiduje, że dom można opuszczać tylko w przypadku pracy bądź zapewnienia pierwszych potrzeb bytowych i zdrowotnych.

Za łamanie nakazu grożą mandaty od 500 zł. W pierwszy weekend kwietnia trzy z mandatów dotyczyły wędkarzy, którzy ukarani zostali przez funkcjonariuszy z sezonowego ognia wodnego. Patrolowali oni akweny łódzi i dostrzegli łamiących przepisy mężczyzn. Mandaty w wysokości do 500 złotych nakładane były również na terenie powiatu opolskiego. W sumie w powiatach miejskim i grodzkim przez dwa dni nałożono ich 67 i skierowano 5 wniosków do sądu w związku z odmową przyjęcia mandatu.

Policja przypomina, że jest zakaz biegania i spacerowania choćby po parkach i bulwarach oraz po wałach nad Odrą. Nie można korzystać z siłowni pod chmurką oraz placów zabaw. Jednocześnie apeluje, aby nie odwiedzać w czasie epidemii cmentarzy, które wprost nie „podchodzą” pod rozporządzenie, ale w przypadku nagromadzenia ludzi na ich terenie, też będą potencjalnym źródłem rozprzestrzeniania się koronawirusa.

OGŁADAJ ON-LINE!

NARODOWE CENTRUM POLSKIEJ PIOSENKI ZAPRASZA NA

MELORANKI

MUZYCZNE PORANKI Z ŁUKASZEM SZUBĄ

KULTURA PRZENIOSŁA SIĘ DO SIECI




Sprawdź zasób e-książek i nowe funkcje



E-CZYTELNIA

PWN

TOP
MARKA 2019

Obostrzenia wymagają, abyśmy pozostali w domu, ale to nie oznacza, że oferta kulturalna miasta czeka na lepsze czasy. Zapraszamy do internetu, bo tam zaczną przybywać ofert proponowanych przez opolskie jednostki kultury.

Przygotowany został cykl działań online, którego szczegóły będzie można znaleźć na stronach internetowych m.in. Urzędu Miasta oraz wszystkich jednostek kultury. I tak Galeria Sztuki Współczesnej zaprasza na wystawę PLATA Marii Bitki, która w formie filmu udostępniona została na fb@gswopole. Będzie można również skorzystać z wirtualnego oprowadzania po wystawie „PUNKT WIDZENIA” Łukasza Niewiadomskiego. Do tego dochodzą warsztaty KRECHA.RYSUNKOWA GIMNASTYKA oraz ZRÓB TO W DOMU - rysuj, sklejać, maluj

i wycinaj z najbliższymi!

Ciekawe plany ma Narodowe Centrum Polskiej Piosenki, które zaprasza na zabawy muzyczne i wspólne śpiewanie z Łukaszem Szubą. Będą także Muzyczne Wieczorynki (we wtorki i czwartki o godz. 19.00), czyli spotkania online dla całej rodziny, w trakcie których będzie można posłuchać piosenek, kołysanek oraz wierszowanych bajek z akompaniamentem instrumentów. W niedzielę o 11.00 zapraszamy z kolei na Meloranki. Ponadto na stronie internetowej www.ncpp.opole.pl w zakładce Dziecięce Encepence przygotowano gry, inspiracje muzyczne i konkursy.

Muzeum Polskiej Piosenki przygotowało międzypokoleniowe zabawy dla dzieci i rodziców w formie quizów muzycznych oraz warsztaty online z edukacyjnego studia nagrań. Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza zaś do czytelnictwa internetowej IBUK LIBRA, gdzie znajdziemy około tysiąca wartych przeczytania publikacji. Zaplanowano też warsztaty online: ekologiczne i teatralne.

Teatr Lalki i Aktora opracował szereg cykli skierowanych do opolskich przedszkolaków i uczniów szkół podstawowych, wśród nich np. jak zrobić domowy teatrzyk. Będzie można poznać online kulisy tworzenia spektakli, a także wysłuchać pięknych baśni.

Mamala: – To nie jest czas na wybory



Profesor Jarosław Mamala, szef Parku Naukowo-Technologicznego uważa, że wybory w czasie pandemii godzą w zasady demokracji. Dlatego zrezygnował z kandydowania na stanowisko rektora Politechniki Opolskiej.

Liczba potwierdzonych przypadków koronawirusa w Polsce rośnie. Studentów zwalniamy akademiki dla osób objętych kwarantanną. Zajęcia na uczelni są zawieszone. W tej sytuacji przeprowadzanie wyborów nowego rektora wydawało się bardziej niż niefortunne.

- Wybory rektora dla całego środowiska akademickiego są jednymi z ważniejszych. Od ich rezultatu zależy kierunek rozwoju uczelni. Dlatego też powinny być przeprowadzone w atmosferze spokoju i warunkach umożliwiających swobodną wymianę poglądów i prezentację wizji – napisał w liście otwartym prof. Jarosław Mamala. - Nikt nie powinien być przymuszany do wyboru rektora pod presją czasu i pandemii, szczególnie w sytuacji, w której swoją funkcję piastuje urzędujący rektor.

Chodzi o prof. Marcina Lorenca, który w tej sytuacji był jedynym kandydatem.

- Ubolewam, że nie doszło do otwartych spotkań z kontrkandydatem, gdzie każdy pracownik i student mógł zadać pytania - szczególnie te trudne. W sytuacji absurdalnych, sprinterskich wyborów, prowadzonych w cieniu walki z panującą pandemią, nie ma miejsca na uhonorowanie najwyższych akademickich standardów – dodał Jarosław Mamala.

Ostateczny efekt był więc do przewidzenia. 9 kwietnia Kolegium Elektorów Politechniki Opolskiej wybrało jedynego kandydata, Marcina Lorenca. Został on nowym rektorem Politechniki Opolskiej na kadencję trwającą od 1 września 2020 roku do 31 sierpnia 2024 roku.

Seniorze możesz liczyć na naszą pomoc

Miasto wspiera osoby powyżej 70. roku życia, samotne i niepełnosprawne, które w czasie zagrożenia koronawirusem nie wychodzą z domu.

Działają całodobowe numery telefonów przypisane do każdej dzielnicy. W zależności od tego, w której senior mieszka, ma do dyspozycji numer, pod który może zgłaszać wszystkie swoje potrzeby. Wszystkie telefony są do dyspozycji do odwołania (ich lista w RAMCE obok).

- W trosce o wszystkich starszych mieszkańców powyżej 70. roku życia, samotnych i niepełnosprawnych uruchomiliśmy specjalne linie telefoniczne, czynne przez całą dobę. Można na nie zgłaszać potrzebę codziennych zakupów, dostrzczenia leków, czy wyprowadzania zwierząt na spacer. Miasto organizuje poza tym na czas kwarantanny właściciela przewóz zwierzątka do schroniska, w przypadku gdy nie ma komu się nim zająć - mówi **Małgorzata Kozak**, zastępca dyrektora MOPR w Opolu.

Pod numerem **604 830 767** miasto uruchomiło z kolei całodobowy dyżur psychologów. O dowolnej porze można zadzwonić i porozmawiać ze specjalistami. Pod ich opieką znajdują się także osoby objęte kwarantanną.

Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie wydał z kolei specjalne **karty przedpłacone** korzystającym z pomocy ośrodka. Jest ich około 300 i funkcjonują podobnie jak inne karty płatnicze, z tym że do wysokości środków, jakie zostają przekazane na specjalny rachunek bankowy związany z indywidualną kartą.

Wydawcą karty jest Bank Millennium, obsługujący Miasto Opole i bezprowizyjne wypłaty są gwarantowane w bankomatach tego banku.



Potrzebujesz pomocy lub wsparcia? Dzwon na specjalny numer w Twojej dzielnicy:

ARMII KRAJOWEJ (ZWM)

77 402 7016

77 402 70 17

CHABRY

77 456 91 67

ZAODRZE

77 457 54 90

77 457 54 93

MALINKA

77 459 81 04

ŚRÓDMIEŚCIE, STARE MIASTO, NADODRZE

77 400 59 72

77 400 59 75

77 400 59 78

GROTOWICE, GROSZOWICE, NOWA WIEŚ KRÓLEWSKA, MALINA, GRUDZICE, KOLONIA GOSŁAWICKA

77 453 51 19

77 454 47 50 w. 24 i 26

WRZOSKI, SŁAWICE, BIERKOWICE, PÓŁWIEŚ, ŻERKOWICE, CHMIELOWICE, SZCZEPANOWICE, WINÓW, ZAKRZÓW

77 457 54 90

77 457 54 93

BRZESIE, ŚWIERKLE, BORKI, CZARNOWASY, KRZANOWICE, WRÓBLIN

532 316 605

532 316 606

W godzinach od 15.00 do 8.00 rano działają numery:

504 900 158

504 900 147

SZPITALE DOSTAJĄ ASORTYMENT



Prezydent miasta wspomógł Opolskie Centrum Onkologii oraz Opolskie Centrum Ratownictwa Medycznego.

Miasto zakupiło dodatkowy asortyment medyczny, żeby zapewnić ciągłość prowadzonych chemioterapii. Do Opolskiego Centrum Onkologii przekazano 2500 masek, 5-litrowe baniaki alkoholu izopropylowego 99% oraz rękawiczki nitrylowe. Z kolei w Opolskim Centrum Ratownictwa Medycznego doposażono ratowników medycznych pracujących w karetkach. Zakupiono 1000 masek i pojemniki z alkoholem izopropylowym 99%.

Przypomnijmy, że wcześniej Urząd Miasta wsparł Szpital Wojewódzki i przekazał placówce różne środki ochrony. Do szpitala trafiło 4500 maseczek, płyny do dezynfekcji rąk, rękawice nitrylowe, 5-litrowe baniaki alkoholu izopropylowego 99% oraz ubrania ochronne. Placówki na bieżąco otrzymują wsparcie od miasta.

W obecnej sytuacji najważniejsze jest, aby nie zarażali się pracownicy medyczni. Są oni najbardziej narażeni, a w momencie gdy do tego dojdzie kwarantanna zostanie poddana

cała kadra wraz z pacjentami. Taka sytuacja może doprowadzić do tego, że w ostateczności zamknięty zostanie cały szpital. Wprowadzonych zostało zatem wiele obostrzeń, które dotyczą nie tylko pacjentów, ale i pracowników. Nie odbywają się szkolenia, a rozmowy są bardzo ograniczone, sugeruje się telekonferencje. Pacjenci do szpitala wchodzić bez osoby towarzyszącej i nie mają kontaktu z tymi, którzy już od dłuższego czasu tam przebywają.

W całej sytuacji niezwykle ważną rolę odgrywają maseczki. Przy ich braku w szpitalach mielibyśmy zdecydowanie więcej zakażeń, a pacjenci, którzy uczęszczają na radioterapię czy chemioterapię znaleźliby się bez osoby prowadzącej.

Problemem szpitali nie są pieniądze, tylko fakt, że nie mają gdzie zamówić sprzętu niezbędnego do zachowania najwyższych standardów higienicznych.

- *Wcześniej funkcjonowaliśmy normalnie, nie mieliśmy żadnych braków. Sprzęt stał na najwyższym poziomie. Około trzy tygodnie temu firmy zaczęły zrywać z nami umowy na fartuchy, maski czy środki dezynfekcyjne. W takiej sytuacji są szpitale w całej Polsce, a my na onkologii nie możemy sobie przecież pozwolić na przesunięcie czegokolwiek. Wszystkich pacjentów traktujemy tak samo, jak do tej pory* - mówi pielęgniarka epidemiologiczna **Karina Wróblewska**.



Miejski budżet na pewno ucierpi

Miasto pomaga w walce z pandemią, ale liczy też straty. W sumie w marcu i kwietniu wpływy do miejskiej kasy mogą być mniejsze nawet o 50 mln zł.

Wpływ na to ma wiele czynników. Chodzi między innymi o utracone dochody, które do kasy miasta miały wpłynąć z miejskich instytucji. Można przyjąć, że utracenie dochodów w marcu wyniesie ok. 2 mln zł, a w kwietniu to już ok. 3 mln zł.

W Opolu od dłuższego czasu parkujemy za darmo, a tymczasem Miejski Zarząd Dróg z tytułu pobierania opłat za Strefę Płatnego Parkowania w styczniu i lutym osiągnął dochody na poziomie 1,1 mln zł. Wyłączona strefa w marcu i kwietniu to

brak wpływów do budżetu miasta na poziomie ponad 800 tys. zł. Miasto musi też uwzględnić brak dochodu z opłaty żłobkowej za czas, gdy zwolniło z niej rodziców. Ponieważ żłobki są zamknięte, a sytuacja wyjątkowa, Rady Miasta przychyliła się do wniosku prezydenta, by rodzice nie płacili opłaty stałej. To również odbije się na budżecie. Nie będzie także wpływów za najem lokali użytkowych, bo przedsiębiorcy zostali zwolnieni z czynszów. W sumie w marcu i kwietniu to ubytek 220 tys. zł.

Biletów nie sprzedają obiektu Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji – to oznacza, że w marcu i kwietniu do kasy z tego tytułu nie wpłynie prawie 850 tys. zł. Nie ma też „normalnych” wpływów z biletów z ogrodu zoologicznego (ponad 400 tys. zł za marzec i kwiecień). Zdecydowanie mniej zarabia Miejski Zakład Komunikacji. Spadek liczby pasażerów w autobusach komunikacji miejskiej szacowany jest wstępnie na poziomie 80 procent, a straty z tym związane przekraczają 2 mln zł (marzec-kwiecień).

Podobnie wygląda sytuacja w opolskich instytucjach kultury, czyli Teatrze Lalki i Aktora, Narodowym Centrum Polskiej Piosenki oraz Muzeum Polskiej Piosenki. Nie ma bowiem koncertów, spektakli, wernisaży, a tym samym wpływów ze sprzedaży wejściówek. A do wyliczeń należy dodać jeszcze umorzenia w zakresie podatku od nieruchomości i od środków transportu. To jednak nie wszystko. Może wystąpić problem z wpływami z udziału w podatku PIT i CIT.

– Trzeba również pamiętać o tarczy antykryzysowej. Jednym z zapisów jest przesunięcie terminu płatności zaliczek na podatek dochodowy od wypłaconych wynagrodzeń w marcu i kwietniu do 1 czerwca 2020. W odniesieniu do Opola mówimy średnio o około 20 mln zł – tłumaczy Renata-Ćwirzeń Szymańska, skarbnik Ratusza.

W sumie miasto szacuje, że koszty związane ze stanem epidemii i pomocą skierowaną do mieszkańców mogą wynieść ok. 50 mln złotych w odniesieniu do najbliższych miesięcy.

Rozpoczęła się dezynfekcja miasta

Pracownicy Zakładu Komunalnego przez dwa dni odkazili blisko 250 wiat autobusowych na terenie Opola. Użyli do tego bezpiecznego preparatu dezynfekcyjnego.

Otym, że nie da się zdezynfekować całego miasta doskonale wiemy, ale władze Opola starają się usuwać niebezpieczne zarazki z miejsc szczególnie wrażliwych na ich rozprzestrzenianie. Na bieżąco realizowane są wszystkie zalecenia dotyczące dezynfekcji przestrzeni publicznych. Na początek odkazano wszystkie wiaty przystankowe oraz zamontowane w nich ławki. Na zlecenie Miejskiego Zarządu Dróg w Opolu pracownicy Zakładu Komunalnego przeprowadzili oczyszczanie przystanków komunikacji miejskiej za pomocą płynu „Virkon”.

– Proces dezynfekcji przeprowadzany był przy użyciu wysoko skutecznego preparatu dezynfekcyjnego o szerokim spektrum aktywności wirusobójczej i bakteriobójczej. Jest bezpieczny dla środowiska, ludzi i zwierząt oraz zapewnia bezpieczeństwo biologiczne

w zakresie zwalczania chorób w sytuacjach nadzwyczajnych. Co więcej ma on rekomendację ONZ i WHO, zwalcza wirusy już po minucie i może być stosowany w różnej temperaturze – tłumaczy Sebastian Paroń, wiceprezes Zakładu Komunalnego w Opolu.

Dezynfekcja prowadzona była metodą opryskową, za pomocą urządzeń wysokociśnieniowych rozprzyskujących środek biobójczy. Dezynfekowane były miejsca szczególnie wrażliwe – wiaty, ławki, rozkłady jazdy autobusów, tablice ogłoszeniowe, a także teren wokół przystanków.

– Zakupiliśmy dla naszych pracowników niezbędne urządzenia oraz środki ochrony osobistej, tak aby cały proces przeprowadzić w sposób bezpieczny i systematyczny. Sam płyn też jest bezpieczny i kontakt z nim jest niegroźny – dodaje Sebastian Paroń.

Trzeba przypomnieć, że w Opolu – w trosce o bezpieczeństwo mieszkańców odbyło się wcześniej mycie wiat. W kolejnych dniach dezynfekcja wiat będzie powtarzana, a dodatkowo obejmie kolejne miejsca użyteczności publicznej, jak ławki i przejścia podziemne. Póki co z miejsc szczególnie wrażliwych wyłączone z użytku są m.in. parkomaty, urządzenia rekreacyjne (tzw. siłownie) i place zabaw. One na razie nie będą odkazane.



Lokalny biznes może liczyć na wsparcie miasta

Rada Miasta podjęła decyzję o wsparciu lokalnych firm, w które uderzają restrykcje związane z epidemią i walką z koronawirusem.

Samorząd stolicy naszego regionu nie czekał na działania rządu i przejął inicjatywę na rzecz ochrony biznesu oraz instytucji działających na naszym terenie. W tle walki z koronawirusem trwa bowiem walka o to, jak będzie wyglądała nasza codzienność, gdy epidemia się skończy. Społeczna kwarantanna ma chronić nas przed zagrożeniem życia, ale jej bezpośrednim skutkiem będzie wyhamowanie gospodarki i widmo kryzysu. Lokalne firmy i instytucje (jak np. kina, teatry, restauracje, ale też Centrum

Wystawienniczo-Kongresowe, czy MZK) praktycznie z dnia na dzień zostały pozbawione dochodów. Jeśli nie otrzymają na czas skutecznej pomocy, mogą po prostu nie przetrwać. W interesie władz lokalnych jest więc to, aby minimalizować nieuchronne szkody gospodarcze na swoim terenie. W końcu to właśnie dzięki silnym przedsiębiorstwom i instytucjom Opole będzie w stanie szybciej wrócić do normalnego funkcjonowania.

Władze Opola oferują przedsiębiorcom zwolnienie z czynszu i opłat za dzierżawę w miejskich lokalach na czas zawieszenia działalności, a także umorzenie podatków na rzecz miasta za ten czas. Poza tym planowane jest obniżenie opłat czynszowych za lokale zarządzane przez MOSiR Opole oraz zawieszenie opłat za odpady komunalne. Warto w tym miejscu przypomnieć, że decyzje o zwolnieniu z podatku od nieruchomości czy opłaty śmieciowej będą wydawane w uzasadnionych przypadkach. Trzeba przede wszystkim złożyć wniosek lub wy-

pełnić specjalną deklarację i złożyć ją w Urzędzie Miasta.

- *Chcemy chronić miejsca pracy, a nasze działania powiązane są z tarczą antykryzysową wprowadzaną przez rząd. Podatki od nieruchomości to spore wydatki dla małych i mikrofirm, a zwolnienie z nich może pomóc im dalej działać. Część płatności można anulować, inna będzie rozłożona na raty, wreszcie część odroczone. Będą umorzenia odsetek za niepłacenie w terminie. Wnioski będą rozpatrywane indywidualnie, bo to regulują ustawy* – wyjaśnia **Arkadiusz Wiśniewski**, prezydent Opola.

Wszystkie działania władz Opola wraz z tzw. tarczą antykryzysową mają ograniczać gospodarcze skutki epidemii. **Wniosek o zwolnienie z opłat (będzie dostępny na stronie opole.pl) i niezbędne dokumenty trzeba złożyć elektronicznie na adres wsparcie@um.opole.pl lub za pośrednictwem ePUAP. Infolinia: 77 451 19 76.**

Pół miliona od Opola na przedszkole sąsiadów

W miejscowości Żelazna w gminie Dąbrowa, w budynku po byłym gimnazjum, powstanie nowoczesne przedszkole. Wartość inwestycji to prawie pół miliona złotych, które gmina otrzyma od miasta Opola.

To efekt porozumienia z prezydentem Arkadiuszem Wiśniewskim za co w imieniu swoim, naszych milusińskich i ich rodziców jestem niezwykle wdzięczna – powiedziała wójt gminy Dąbrowa **Katarzyna Gołębiowska-Jarek**. - Powstanie nowoczesne przedszkole, które wraz ze żłobkiem, funkcjonującym od stycznia tego roku w tym samym budynku, stanowić będzie nowoczesny obiekt oświatowy.

- *Jako sąsiedzi musimy sobie pomagać. Cieszę się, że mogliśmy to zrobić* - dodał prezydent Opola **Arkadiusz Wiśniewski**.

Prace remontowo-budowlane już trwają. Przebudowane i zabudowane zostaną ściany działowe, położony tynk wewnętrzny, pomalowane ściany i sufit, na ścianach i podłogach pojawią się płytki, wymieniona zostanie również stolarka okienna i drzwiowa, instalacja elektryczna. Wykonane będzie oddymianie i wizualna kontrola dostępu. W zakresie prac przewidziano instalację grzewczą, wodociągową, kanalizacyjną i hydrantową.

Na ten moment placówka mieści się w wynajmowanym budynku mieszkalnym, za który gmina ponosi koszty dzierżawy.



Unikajmy chodzenia na cmentarze



Wizyta na cmentarzu to dla wielu osób rytuał, ale dla niektórych to okazja na spacer. Tymczasem Policja oraz Straż Miejska nawołują, aby takich wizyt unikać. Za niedostosowanie się do nowych zasad może nas spotkać mandat karny.

Póki co cmentarze w Opolu nie są zamknięte i służby porządkowe nie odnotowują na codzień wyjątkowo wzmożonego ruchu, a nieco inaczej było w okresie świątecznym. Administrator opolskich cmentarzy Zakład Komunalny, nie chce ich zamykać, ale – w trosce o zdrowie mieszkańców – gorąco apeluje, aby w czasie epidemii odstąpić od tradycyjnego zapalenia zniczy i wizyt na grobach najbliższych.

Ostatnio nałożone przez rząd restrykcje, zakazujące wizyt w parkach, na bulwarach i innych tego typu miejscach nie obejmują wprost wizyt na cmentarzach. W teorii jeśli nekropolia jest otwarta, obywatele mają prawo poruszać się po jej terenie. Tymczasem powołując się na rozporządzenie Rady Ministrów z 31 marca 2020 r. w sprawie

ustanowienia określonych nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii, niektórzy zarządcy cmentarzy w kraju zamknęli je lub ograniczyli dostęp. Policja zaczęła z kolei karać odwiedzających mandatami uznając, że wizyta na grobach zmarłych nie jest pierwszą potrzebą ani bytową, ani zdrowotną, więc można nakładać mandaty, na tych którzy decydują się na wizytę na cmentarzu. Podłożem było to, że część ludzi tak na prawdę urządziła sobie spacer.

Nie można jednocześnie wykluczać, że zostanie wprowadzony obowiązek zamknięcia nekropolii oraz zakazany wstęp na nie. Rządzący nie chcą uniemożliwić odwiedzania grobów, ale analizowany jest wariant, czy masowe wizyty na cmentarzach nie spowodowałyby szerszej transmisji koronawirusa.

Sprawdź jak kursują pociągi. Są zmiany!

Cały czas obowiązują zmiany w kursowaniu pociągów PolRegio i Intercity.

Ze względu na zmniejszające się zainteresowanie przejazdami wynikające z wprowadzonych ograniczeń m.in. w zakresie przemieszczania się, działalności placówek kulturalnych i oświatowych, delegacji oraz trwający stan zagrożenia epidemicznego w Polsce, a także w związku z trudnościami w zapewnieniu obsługi pociągów przewoźnicy zdecydowali o tym-

czasowym ograniczeniu oferty przewozowej i zmniejszeniu częstotliwości kursowania niektórych pociągów.

Są wśród tych połączeń te realizowane w ramach umowy o świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego. Sytuacja jest stale monitorowana, a wszelkie decyzje są podejmowane w oparciu o analizy frekwencji w pociągach przewoźników. Dlatego apelują oni, aby przed rozpoczęciem podróży każdorazowo sprawdzać rozkład jazdy np. poprzez stronę internetową, a także o śledzenie informacji na stacjach i wysłuchiwanie komunikatów wygłaszanych

przez megafony. Co więcej należy pamiętać, że za odwołane pociągi nie kursuje Zastępcza Komunikacja Autobusowa.

W przypadku regionalnego przewoźnika PolRegio zawieszono część pociągów obsługujących relacje na terenie województwa, między innymi na trasach: Opole Główne - Brzeg - Wrocław Główny, Opole Główne - Zawadzkie - Częstochowa, Opole Główne - Kluczbork, Opole Główne - Nysa, Opole Główne - Gliwice (przez Strzelce Opolskie) oraz Opole Główne - Kędzierzyn-Koźle (we wszystkich przypadkach w obie strony). Nie kursują przez Opole także niektóre pociągi dalekobieżne.



Nie zapłacimy za żłobki i przedszkola

Rada Miasta jednogłośnie przegłosowała projekt zwalniający z obowiązku opłaty za pobyt dziecka w żłobku w czasie, gdy ten jest zamknięty z powodu epidemii.

Bardzo się cieszę, że nasz projekt radni przegłosowali jednogłośnie - powiedział prezydent **Arkadiusz Wiśniewski**. - W tym trudnym czasie z pewnością będzie to dużą ulgą i wsparciem dla rodziców. Przypomnę, że Opole dba o najmłodszych mieszkańców. Otrzymaliśmy przecież ogólnopolską nagrodę. W dodatku mamy dwa razy więcej miejsc w żłobkach publicznych niż niepublicznych, co w kraju jest rzadko spotykane.

Dotychczas opłata stała obejmowała cały miesiąc bez względu na frekwencję dziecka w placówce, odliczane były jedynie kwoty posiłków. Nowe regulacje dają możliwość odliczenia pełnej kwoty - posiłków i opłaty stałej, proporcjonalnie do dni zawieszenia pracy jednostki. W projekcie uwzględniono wejście w życie tego przepisu od 12 marca, czyli daty zamknięcia żłobków. Regulacje dotyczą żłobków publicznych. Jednostki niepubliczne decyzje o ewentualnym zwolnieniu z opłat podejmują indywidualnie.

Przypomnijmy także, że wcześniej z opłat zwolnieni zostali także rodzice, których dzieci uczęszczają do publicznych przedszkoli.



czas na
OPOLE

ZAKŁAD KOMUNALNY
OPOLE

Wydawca: Zakład Komunalny Sp. z o. o., ul. Podmiejska 69, 45-574 Opole, tel. 77 456 25 69 wew. 25,
Redaktor naczelny: Marcin Sabat

Druk: Polska Press sp. z o.o. Oddział Poligrafia, ul. Baczyńskiego 25a, 45-203 Sosnowiec Milowice. Zdjęcia pochodzą z archiwum UM i instytucji miejskich lub zostały udostępnione przez organizatorów imprez.

Inwestycje „idą” zgodnie z planem

Mimo stanu epidemii miejskie inwestycje systematycznie posuwają się do przodu i póki co nie ma mowy o przesunięciu terminu zakończenia robót.

Trwa systematyczna przebudowa komunikacji w rejonie Dworca Opole Wschodnie. Położono właśnie nowy asfalt na ulicy Nysy Łużyckiej, wzdłuż Batalionów Chłopskich, a także Bohaterów Monte Cassino na wysokości Państwowej Medycznej Wyższej Szkoły Zawodowej. Budowane są chodniki m.in. przy Uniwersytecie Opolskim oraz przy ulicy Rataja. Przy stadionie Odry Opole powstaje natomiast parking. Prace trwają również przy budowie estakady, której powstały już najazdy. Budowlancy przygotowują się do rozpoczęcia wykonania przecisku w nasypie kolejowym oraz wykopu tunelu pod ulicą Oleską.

W kolejny etap wkroczyła budowa przeprawy nad kanałem Ulgi, a wykonawca rozpoczął układanie na moście betonu. Przypomnijmy, że most połączył wschodnią i zachodnią część miasta, umożliwi przedostanie się w kilka minut z Zaodrza do centrum Opola i będzie miał charakter pieszo-rowerowy.

Zmienia się rejon starego Dworca PKS, gdzie powstaje nowoczesne Centrum Przesiadkowe (trwają aktualnie prace zabezpieczające historyczne malowidło odkryte w budynku PKS). Błyskawicznie w górę pną się mury Centrum Sportu, które powstaje w miejsce „Cieplaka”. Stoją już wszystkie mury i kończy się montaż dachu. Cała inwestycja jest zrealizowana już w około 35 procentach.

Postępują też prace przy przebudowie układu komunikacyjnego w rejonie Parku Przemysłowego Metalchem oraz na moście im. Sendlerowej prowadzącym na Wyspę Bolko.



Opole podpisało umowę z firmą Remondis na gospodarowanie odpadami komunalnymi. Przypomnijmy, że nastąpiło to po długich negocjacjach z przedsiębiorstwem.

Od początku roku miasto pozostawało bez umowy na zagospodarowanie odpadów. Ratusz nie chciał się bowiem zgodzić na drastyczne podwyżki cen zagospodarowania odpadów zmieszanych zaproponowane przez spółkę Remondis. Przypomnijmy, wraz z początkiem stycznia opłata za gospodarowanie odpadami segregowanymi wzrosła z 13 do 19 zł, a niesegregowanymi z 20 do 38 zł na jednego mieszkańca, co zostało uchwalone przez Radę Miasta w listopadzie 2019 roku, po wcześniejszych rozmowach z Remondisem.

Następnie przedstawiciele Remondisu wskazali jednak, że opłatę trzeba jeszcze raz podnieść, ze względu na wzrost kosztów zagospodarowania odpadów, na co miasto nie wyraziło zgody. Nowej umowy nie podpisano, ale ustalono, że przez najbliższe trzy miesiące Remondis wciąż będzie zagospodarowywał odpady zmieszane, po cenie 380 zł netto za tonę.

Ostatecznie udało się dojść do finalnego porozumienia. Nowa umowa obowiązuje od 1 kwietnia 2020 roku do 30 marca 2021 roku. Cena za zagospodarowanie jednej tony odpadów niesegregowanych wynosi 410 zł netto. Tym samym opłaty ponoszone przez mieszkańców ulegną zmianie, ale dziś nie jest znana ich wysokość. Nad tym pochyli się Rada Miasta przed wakacjami, a nowe stawki wejdą w życie od września bieżącego roku. System gospodarki odpadami musi się samofinansować, to znaczy, że jego koszty muszą pokryć mieszkańcy.

W projekcie budżetu Opola koszt działania całego systemu odpadowego w Opolu wynosił ponad 37 mln zł (w tym blisko 18,5 mln zł za odbiór odpadów oraz ponad 12 mln zł za przetwarzanie odpadów). Na sesji Rady Miasta pod koniec marca radni zatwierdzili poprawkę budżetu zakładającą zwiększenie wartości systemu o 3,3 mln zł, do poziomu blisko 40,5 mln zł.

Jest porozumienie z Remondisem



Samochody na minuty i godziny

CarSharing to system wypożyczania samochodów na minuty, godziny i dni za pomocą telefonu komórkowego. Jest już dostępny w Opolu.

Korzystając z usługi, która w marcu pojawiła się w naszym mieście, płacisz tylko za czas i przejechane kilometry. Nie ponosisz kosztów paliwa, zatrzymywania w strefach płatnego parkowania, przeglądów i ubezpieczenia. Auta, jakie mają do dyspozycji mieszkańcy Opola to pojazdy hybrydowe i elektryczne. Jakość samochodów jest wysoka, a ich wiek nie przekracza dwóch lat. Poza Toyotą Yaris, Corollą i CH-R opolanie mają także do dyspozycji Mercedesa GLA i Seata Aronę.

Aby skorzystać z usług, należy pobrać aplikację i zarejestrować się w systemie. Żeby to zrobić jedyne czego potrzebujemy to prawo jazdy i kar-

ta płatnicza. Następnym etapem jest znalezienie auta na mapie w telefonie, po czym po prostu wsiądzemy i pojedziemy w zaplanowaną przez nas trasę. Później samochód można zostawić gdziekolwiek chcemy, ale w ramach strefy PANEK CarSharing. Aplikacje można pobrać tutaj na system iOS o raz Android.

Każdy nowo zarejestrowany klient otrzyma 20 złotych do wykorzystania na przejazd. Cennik uzależniony jest z kolei od wybranego modelu pojazdu oraz pakietu usług. Zaczyna się od 59 groszy za kilometr i od 50 groszy za minutę jazdy.

Wypożyczanie aut funkcjonuje na podobnych zasadach, jak systemy wypożyczania elektrycznych hulajnóg (były w Opolu jesienią minionego roku i nie wykluczone, że powrócą do miasta) oraz elektrycznych skuterów (premiera w Opolu miał na początku marca).

Firma Panek CarSharing działa już w 21 miastach w Polsce. Opole dołączyło więc m.in. do takich miast jak Warszawa, Kraków, Łódź, Poznań, Lublin czy Bydgoszcz.



Trwa odtwarzanie pracy Władysława Początki

Rozpoczęły się zabiegi mające na celu zachowanie malowidła znanego opolskiego artysty, które odkryte zostało podczas prac rozbiórkowych w budynku dawnego dworca PKS.

Praca o wymiarach 130cm x 520cm kryła się pod boazerią w dawnej poczekalni i odkryli ją robotnicy podczas prac rozbiórkowych. Na dekoracji z przełomu lat 60. i 70. XX wieku po jednej stronie widnieją postaci w strojach wskazujących na czasy kiedy podróżowano konno – artysta umieścił tam również dylżans. Po drugiej stronie przedstawiono osoby z następnej epoki, za którymi stoi autobus.

Budynek dawnego dworca PKS koliduje z prowadzoną inwestycją, gdyż miasto buduje tam nowoczesne centrum przesiadkowe. Odkryta podczas prac rozbiórkowych polichromia nie jest wpisana do rejestru zabytków, mimo to w ratuszu zdecydowano się ją zachować, a prace konserwatorskie trwają. Prowadzone są przez specjalistów z zakresu konserwacji zabytków – Beatę Wewiórkę i Edwarda Szczapow, a zakres obejmuje wykonanie dokumentacji w celu rekonstrukcji malowidła. W ramach prac zostanie wykonana dokumentacja fotograficzna, wymiarowanie i kalka. Pobrane zostaną też próbki farb. Zabezpieczone zostaną jednocześnie fragmenty dzieła Władysława Początki.

Urodził się on w 1910 roku w Rzeszowie, a artystyczne szlify zbierał najpierw w Poznaniu w Państwowej Szkole Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego, a później w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Po wojnie przyjechał do Opola i został jednym z organizatorów Państwowego Ogniska Kultury Plastycznej. Przez 11 lat prowadził najpierw opolski oddział, a następnie okręg Związku Polskich Artystów Plastyków.



Opieka nad bezdomnymi zwierzętami

Miasto kontynuuje specjalny program, a w jego ramach zabiegi sterylizacji i kastracji kotów wolno żyjących realizują lekarze weterynarii, którzy współpracują z organizacjami pozarządowymi działającymi na rzecz ochrony zwierząt.

Podmioty, do których przekazywane są koty wolno żyjące to: Gabinet weterynaryjny Alfawet (Opole, ul. Grota Roweckiego 16 prowadzony przez lek. wet. Aleksandrę Rajman – Waś) oraz Przzychodnia Weterynaryjna BONIFACY (Opole ul. Niemodlińska 63 prowadzony przez lek. wet. Tomasza Kowalczyka). W przypadkach zdarzeń losowych z udziałem zwierząt bezdomnych pomocy udziela gabinet weterynaryjny lek. wet Marek Tymowicz (ul. Prószkowska 88).

Odbiorem padłych zwierząt na terenie Opola zajmuje się z kolei Remondis Opole (Aleja Przyjaźni 9), a odławianiem firmy: PHU Markas Marek Dziuba (Żelazna, Nadodrzańska 5, w godz. od 10.00-18.00) oraz funkcjonariusze Straży Miejskiej w Opolu (wszelkie sprawy można zgłaszać telefonicznie pod nr 986). Odławianiem i leczeniem dzikich zwierząt zajmuje się też lek. wet. Jan Piskoń (Strzelce Opolskie ul. Opolska 32). Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta, koordynujący program, współpracuje z organami Inspekcji Weterynaryjnej i samorządem lekarsko-weterynaryjnym oraz innymi podmiotami zgodnie z potrzebą. Kontakt do wydziału: tel. 77 54 17 505, 77 44 61 084; email: osr@um.opole.pl.





GWARDIA

Ostatnim dużym wydarzeniem w mieście był mecz piłkarzy ręcznych Gwardii z Azotami Puławy, który odbył się w Stegu Arenie w niedzielę 8 marca. Nikt z obecnych wówczas na trybunach nie wyobrażał sobie chyba, że to było pożegnanie z gwardzistami w tym sezonie. Trzy dni później wprowadzony został w Polsce zakaz organizacji imprez masowych, a 12 marca rozgrywki krajowej elity piłkarzy ręcznych zawieszono. Rozwój epidemii sprawił, że władze PGNiG Superligi podjęły decyzję o zakończeniu sezonu. Do zakończenia fazy zasadniczej zostały dwie kolejki, a potem miała toczyć się walka o medale. Klasyfikacja została utworzona więc na podstawie tabeli po 24 kolejkach. Ostatecznie Gwardia przypadła 5. miejsce i to czwarty rok z rzędu, w którym nasz zespół jest w czołowej piątce w kraju. Brązu sprzed roku nie dane mu było jednak bronić.

Wciąż otwarta pozostaje kwestia Pucharu EHF. Europejska Federacja zawiesiła zmagania, ale ich nie zakończyła. Gwardia ma zagrać w czerwcu!



UNI

Polski Związek Piłki Siatkowej zdecydował o zakończeniu rozgrywek siatkarskich mężczyzn i kobiet. Zawodniczki Uni Opolo w sezonie 2019/20 zajęły więc drugie miejsce w I lidze. Opolanki mają za sobą kapitalny sezon, w którym walczyły o awans do ekstraklasy. Kibice Uni głęboko wierzyli, że ich ulubienice w fazie play off odprawią z kwitkiem wszystkie rywalki i awansują. Nie będą miały jednak ku temu okazji. Wskutek rozwoju epidemii koronawirusa zdecydowano bowiem o zakończeniu rozgrywek i klasyfikowaniu zespołów na podstawie wyników fazy zasadniczej. Ale to nie oznacza, że w Opolu nie będzie ekstraklasy siatkarek. W oficjalnym komunikacie zaznaczono, że o prawo gry na najwyższym poziomie ubiegać się mogą Joker Świecie (najlepsza ekipa I ligi) oraz opolski zespół, który zajął 2. pozycję. Kluby zostaną poddane szczegółowemu audytowi pod kątem gry w ekstraklasie. Pierwszeństwo awansu ma jednak zespół ze Świecia.

SPORT W CZASACH EPIDEMII

W związku z koronawirusem niektóre rozgrywki przedwcześnie zakończono, niektórzy czekają na ich wznowienie. Nie startują przedstawiciele dyscyplin indywidualnych. Zamknięte są hale sportowe, baseny, stadiony. Nie ma żadnych zajęć dla grup dziecięcych czy młodzieżowych. Odwoływane lub przekładane są kolejne imprezy.



WEEGREE AZS PO

Od czasu ogłoszenia zakończenia sezonu koszykarskiego zmieniło się bardzo dużo. Polski Związek Koszykówki zmienił bowiem kolejność zespołów w tabeli ligowej. O tym, że opolanie zajęli w I lidze mężczyzn wyższe miejsce decydowało bezpośrednie starcie z Kotwicą Kołobrzeg, w którym to Weegree AZS Politechnika triumfował 89:75. Tym samym nasz zespół zajął ostatecznie przedostatnie - 13. miejsce. Nawet jeśli byłoby to ostatnie, to akademicy pozostaliby na zapleczu ekstraklasy. PZKosz zdecydował bowiem, że nie spadnie żaden z zespołów.

Opolscy koszykarze kapitalnie rozpoczęli rozgrywki pokonując w dwóch pierwszych spotkaniach kolejno Pogoń Prudnik i Miasto Szkła Krosno, stając się rewelacją I ligi. Nie trwało to jednak długo, bowiem po tych spotkaniach przyszło siedem przegranych z rzędu. Po nich funkcję trenera przestał pełnić Dominik Tomczyk, a w jego miejsce przyszedł Rafał Knap. Zespół prezentował się lepiej, ale po porażce z Nysą Kłodzko spadł na dno ligowej tabeli. Trzech ostatnich kolejek sezonu zasadniczego już nie zagrał.



ODRA I KOLEJARZ

Tylko dwa mecze w tym roku rozegrali piłkarze I-ligowej Odry Opole. Jeden wygrali, jeden przegrali. Rozgrywki najpierw zawieszono do końca marca, potem do końca kwietnia. Czy będą w maju? Trudno ocenić, choć realnie oceniając ich dokończenie może być trudne. Polski Związek Piłki Nożnej stanie na pewno przed trudnym dylematem, a decyzja w sprawie ewentualnego zakończenia rozgrywek lub ich dokończenia nie będzie łatwa. Sprawa dotyczy wszystkich lig piłkarskich, we wszystkich kategoriach wiekowych.

Nie wiadomo jak będzie wyglądał sezon żużlowy. Otwarte pozostaje pytanie, kiedy się rozpocznie. Na pewno po zakończeniu epidemii i zagrożenia koronawirusem. OK Bedmet Kolejkarz, który ma pojechać w 2 lidze jest w o tyle dobrej sytuacji, że ma do rozegrania tylko 10 meczów plus play off. A to oznacza, że liga może wystartować nawet na początku września. Zawodnicy Kolejkarza jako pierwsi w Polsce wyjechali na tor, by przeprowadzić trening. Doszło do niego w niedzielę 8 marca, a na stadionie pojawiły się tłumy Opolan. Szybko jednak trzeba było przerwać jazdy.